

## II. RECENZJE

DOI: 10.17951/et.2022.34.368

**Marta Wójcicka**

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, Polska

ORCID: 0000-0002-9846-9776

e-mail: [marta.wojcicka@mail.umcs.pl](mailto:marta.wojcicka@mail.umcs.pl)

### **Pamięć – język – tożsamość. Pamięcioznawcze studium wspólnoty Wiślan w Banacie**

Katarzyna Marcol, *Tautowie. Język i pamięć w ustanawianiu wspólnoty  
Wiślan w Banacie*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego,  
2020, 346 s.

W 2020 roku nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach ukazała się monografia Katarzyny Marcol zatytułowana *Tautowie. Język i pamięć w ustanawianiu wspólnoty Wiślan w Banacie*. Jest to dzieło o charakterze transdyscyplinarnym, łączące perspektywę etnolingwistyczną z pamięcioznawczą, wpisujące się w nurt prężnie rozwijającej się lingwistyki pamięci. W centrum zainteresowań autorki znajduje się bowiem ujętykowniona pamięć zbiorowa (Chlebda 2012), która staje się świadectwem przemian tożsamości. Zmiany w użytkowaniu języka pociągają za sobą przemiany obrazów przeszłości oraz poczucia tożsamości Wiślan w Banacie. Monografia ukazuje ściśle połączenie, wręcz sprzężenie, tych trzech kategorii, zmiana w zakresie jednej z nich pociąga za sobą kolejne zmiany, o czym w dalszej części.

We *Wprowadzeniu* autorka wyjaśnia pokrótce, kim się Tautowie – „potomkowie migrantów, którzy opuścili w XIX wieku rodzinną Wisłę w księstwie cieszyńskim, na Śląsku Austraickim, aby szukać pracy i lepszego życia w Banacie. To wspólnota ewangelików, która zamieszkuje wieloetniczną wieś Ostojićevo w dzisiejszej Wojwodinie, w granicach Republiki Serbii” (s. 7). Część ta zawiera stan wiedzy o Wiślanach w Banacie, a także założenia badawcze i koncepcję rozprawy.

Monografia oparta jest na zróżnicowanym materiale badawczym, zarówno na źródłach zastanych (księgi metrykalne, informacje medialne, filmy amatorskie, statuty stowarzyszeń, dane statystyczne, internetowe fanpage), jak też wywołanych (150 wywiadów swobodnych). Do stosowanych przez autorkę metod należą także

obserwacja uczestnicząca i bezpośrednia. Jest to materiał ogromny, reprezentatywny, pełny, który autorka poddała analizie jakościowej. Za niezwykle ważne uważam poruszane przez K. Marcol kwestie dotyczące metodyki badań terenowych, np. wpływ obrazu świata badacza na przygotowane przez niego narzędzia badawcze (kwestionariusze), różnice schematów poznawczych między badaczem a badanymi, które wpływają na wyniki badań, wpływ zainteresowania badacza daną grupą społeczną na jej procesy autoidentyfikacyjne.

W tej części monografii znalazło się także miejsce na kwestie metodologiczne, czyli możliwości wykorzystania analizy dyskursu do badania pamięci zbiorowej. Autorka krótko przywołuje założenia kognitywnej analizy dyskursu, której celem jest wskazanie związków między wypowiedzą i jej kontekstem sytuacyjnym, społecznym i kulturowym, ukazanie mechanizmów poznawczych uwarunkowanych socjokulturowo (s. 35). Jest to założenie słuszne – autorka na stronach monografii wielokrotnie ukazuje to zakotwiczenie przemian pamięci w zmieniającym się kontekście – rozumianym bardzo szeroko: i jako kontekst historyczny, i psychologiczny (przeoglądanie się w oczach innych – Wiślan beskidzkich), i kulturowy (w tym medialny). Ta analiza kontekstualna wysuwa się na plan pierwszy w omawianej monografii. Autorka – bardzo słusznie – podkreśla, że „u podstaw analizy przeszłości [...] powinna zawsze tkwić analiza czynników historycznych oraz kulturowych, które determinują używanie języka w określonych kontekstach oraz umożliwiają interpretację tekstów opartą na wspólnym zasobie wiedzy” (s. 70).

Część pierwszą – *Język – pamięć zbiorowa – identyfikacja. Zagadnienia teoretyczne i metodologiczne* – poświęcono relacjom między językiem, pamięcią zbiorową a tożsamością. Rozdział ten cechuje niezwykła funkcjonalność. Katarzyna Marcol z ogromu literatury na temat pamięci zbiorowej (ale także niepamięci i zapomnienia) świadomie i celowo wybiera te pozycje i koncepcje, które są dla niej inspirujące i ważne z punktu widzenia zebranych treści – wywiadów z potomkami Wiślan w Banacie. Przedmiotem refleksji czyni zatem niepamięć zbiorową rozumianą statycznie i definiowaną jako obraz przeszłości utrwalony w tekstach kultury. Skupia się na ujęciu dynamicznym, ukazując procesy przemian pamięci zbiorowej (a właściwie pamiętania zbiorowego – zob. Czachur, Wójcicka 2021), wynikające z kontaktów międzykulturowych oraz przemian cywilizacyjnych. To uchwycenie dynamiki pamięci zbiorowej jest możliwe tylko dzięki wieloletnim badaniom terenowym i pięciokrotnym powrotom badaczki do badanej grupy. Badania Katarzyny Marcol trwały bowiem jedenaście lat. Autorka miała możliwość nie tylko analizy wywiadów ukazujących samoświadomość i podmiotową refleksję na temat (nie)trwałości pamięci zbiorowej, ale także samodzielnej obserwacji całego kontekstu – społecznego, kulturowego, politycznego oraz cywilizacyjnego i jego wpływu na przemiany pamięci. Bez takich wnikliwych, długotrwałych badań nie można zaobserwować przemian pamięci i jej wpływów na kształtowanie się tożsamości zbiorowej. Ten diachroniczny aspekt pracy uważam za szczególnie cenny, warty podkreślenia i słów głębokiego uznania.

Drugi rozdział – *Wiślanie w Banacie* – ma na celu przybliżenie historii i współczesności Wiślan w Banacie. Autorka ukazuje tu przyczyny migracji, charakteryzuje saletarzy jako grupę zawodową, opisuje warunki życia Wiślan po przybyciu do

Banatu oraz zasady życia w wieloetnicznej wsi, a także przemiany tożsamości ostojićevskich Wiślan – od tożsamości lokalnej do narodowej.

W centrum swoich rozważań stawia język, któremu poświęcono rozdział trzeci – *Kompetencje i praktyki kulturowo-językowe Toutów*. Sądzę, że struktura tego rozdziału zyskałaby jednak, gdyby autorka zmieniła kolejność, wyszła od relacji interetnicznych w banackiej wsi jako tła do pozostałych praktyk, następnie przeszła do kwestii języka, a na końcu do praktyk kulturowych.

K. Marcol podkreśla i pokazuje w analizach, że wybór języka wpływa na treść i formę pamięci, co jest szczególnie ważne w przypadku osób i społeczności wielojęzycznych. Język (głównie rodzinny) stanowi więc archiwum obrazów przeszłości, a także – jak moglibyśmy powiedzieć za Astrid Erll (2018) – *cue* – wywoływacz wspomnień.

Katarzyna Marcol – co uznaję za szczególnie inspirujące – umiejętnie łączy perspektywę pamięcioznawczą z etnolingwistyczną, podkreślając związki pamięci z językowym obrazem świata. Jest to temat warty rozwijania i kontynuacji, pole do tej pory na gruncie lingwistyki pamięci jedynie sygnalizowane, a możliwe do rozwinięcia tylko w perspektywie badań międzykulturowych, które autorka z dużym wyczuciem i wrażliwością prezentuje w monografii.

Wybór kodu językowego społeczności wiąże się w monografii ze zjawiskiem dyglosji. W społeczności Wiślan w Ostoicevie językiem życia rodzinnego jest gwara wiślańska, której cechy fonetyczne, morfologiczne, leksykalne oraz składniowe zostały przez autorkę wnikliwie przeanalizowane. Językiem urzędowym, ale także sąsiedzkim i medialnym jest serbski. Językiem religijnym jest natomiast słowacki. Pozostałe, obecne w różnych kontaktach międzykulturowych, to język węgierski i polski – jako język obcy, wprowadzany poprzez naukę spetryfikowanych tekstów kultury (np. piosenek czy wierszy). Zachowania językowe Wiślan w Banacie wiąże autorka z kierunkiem zmian w praktykach komunikacyjnych, a są one świadectwem przemian bardziej ogólnych – wynikających ze zmieniających się warunków historycznych i geopolitycznych po II wojnie światowej. Wynikają one oczywiście także z naturalnych procesów asymilacyjnych (np. konieczności zawierania małżeństw mieszanych). Ponieważ to kwestie małżeństwa w sposób zasadniczy warunkują wybór języka (a wraz z nim przemiany autoidentyfikacji), to przedmiotem analizy w kolejnym podrozdziale uczyniła autorka obrzędowość weselną. Katarzyna Marcol pokazuje tu przemiany obrzędu w odniesieniu do tradycji wiślańskiej. Można tu wskazać dwa podstawowe procesy adaptacji: redukcję (nie praktykuje się np. obdarowywania młodego koszulą przez narzeczoną, odpytania, symbolicznego wprowadzania nowej gospodyni do domu męża itd.) i addycję (dodanie elementów z innej kultury, np. z serbskiej – wiązanie na paliczkach ręczników na znak przyjęcia zaproszenia na wesele, z węgierskiej – rekwizyty oczepinowe: czerwona chustka na głowie, czerwona suknia i fartuszek). Mechanizmy te mają charakter pragmatyczny. Autorka podkreśla współistnienie kodów kulturowych w jednym przykładowym obrzędzie, który – mimo tych adaptacji – tworzy spójną i czytelną całość. Wybór obrzędu weselnego jako przykładu tychże zmian jest w pełni uzasadniony, ten obrzęd ma bowiem współcześnie najbardziej rozbudowaną część pozaliturgiiczną, świecką, która jest doskonałą płaszczyzną do obserwacji przenikania się kodów kulturowych.

Szczególną uwagę warto zwrócić na dwa ostatnie rozdziały (4. – *Pamięć komunikatywna Toutów. Obraz świata w narracjach o przeszłości* i 5. – *Nowa pamięć – nowa identyfikacja*), w których autorka umiejętnie łączy kwestie teoretyczne z analizą przykładów. Opiera się tu na koncepcji pamięci komunikatywnej i kulturowej wypracowanej przez Jana Assmanna (2008). Językiem narracji pamięci komunikatywnej badanej grupy jest – zdaniem K. Marcol – mówiona gwara wiślańska, językami pamięci kulturowych (a jest ich wiele) są serbski, węgierski, słowacki, a ostatnio także polski – zarówno w odmianie ustnej, jak i (a może przede wszystkim) pisanej.

Pamięć komunikatywna Wiślan przekazywana była w formie opowieści wspomnieniowych. Autorka zauważa, że w ciągu 150 lat nastąpiły skonwencjonalizowanie i obiektywizacja tychże przekazów oraz ich przekształcenie z memoratu w fabulat. Autorka słusznie wiąże ten proces z kwestią modalności. Zdaniem badaczki proces folkloryzacji przekształcił opowieści wspomnieniowe w sagę rodzinną. Opowieści te, według Katarzyny Marcol, „są pozbawione symboliki, nie uogólniają losów całej społeczności, nie kreują wzorów działań ani wzorców osobowych” (s. 184). Koncepcję tę zaczerpnęła autorka z amerykańskich badań *oral history*. Sagi rodzinne analizuje, stosując kryterium tematyczne i wydzielając: przyczyny opuszczenia Wisły, trudy podróży z Wisły do Banatu i życie w nowym środowisku. Przedmiotem analizy czyni także miejsca pamięci (kościół i dom zborowy). Nie są one tylko materialnie rozumianymi miejscami, w których się wspomina (za Szpocińskim 2008), ale też pełnią funkcje tożsamościowe – wyznaczenie uznaje bowiem za podstawę autoidentyfikacji Toutów w Banacie. W podsumowaniu tej części Katarzyna Marcol, na podstawie analizy sag rodzinnych, rekonstruuje etos touckich ewangelików, który zasadzony jest na takich wartościach, jak: więzy rodzinne, wiara, ciężka praca, zapobiegliwość i praktyczne podejście do życia, a także racjonalność i utrzymywanie dobrych stosunków sąsiedzkich. Z tej ostatniej wartości wynika zapominanie, które ma charakter funkcjonalny, jest istotne dla dobrych relacji. To ciekawa refleksja, stanowiąca przyczynek do dalszych badań nad przyczynami procesów zapominania zbiorowego. Zanikanie pamięci komunikatywnej wiąże autorka z przemianami po II wojnie światowej, a przede wszystkim z zawieraniem małżeństw mieszanych.

Bardzo wyraźnie ukazuje K. Marcol przemiany pamięci komunikatywnej w kulturę oraz wpływ tego procesu na przekształcanie się identyfikacji etnicznej badanej grupy. Wyraźnie pokazano tu związek pamięci zbiorowej z aktualnymi potrzebami grupy społecznej, początkowo z potrzebą zachowania własnej odrębności i poczucia bezpieczeństwa w trudnych historycznie czasach oraz w nowym interkulturowym środowisku, z czasem natomiast – wraz z postępującą asymilacją – zbudowania silnej tożsamości, związanej z rozpoznawalnym narodem, opartej na komunikacji o charakterze instytucjonalnym, z której obie strony mogą czerpać pewne profity, np. Toutowie – awans społeczny w wieloetnicznej społeczności Banatu, Polacy – dumę z działań wspierających „mniejszość polską” w Banacie. Pamięć zbiorowa, jak wielokrotnie podkreślali jej badacze, jest zmienna i interesowna, co autorka pokazuje na przykładzie analizowanej zbiorowości.

Przemiany pamięci Katarzyna Marcol wiąże ze zmianami wizerunku wspólnoty, zarówno auto-, jak i heterowizerunku. To bardzo ciekawe, do tej pory niestanowiące

przedmiotu wnikliwych badań, połączenie problematyki pamięcioznawczej nie tylko z kwestią tożsamości, ale i wizerunku. Inną ważną refleksją badaczki jest zjawisko konkurujących ze sobą w społeczności Toutów pamięci kulturowych. Wiślanie z Banatu znajdują się pomiędzy pamięcią opartą na serbskich wzorach językowo-kulturowych (wraz z obrazem świata) a pamięcią kulturową polską. Z pewnością warte dalszych analiz są zasygnalizowane w monografii procesy unarodowienia – w szczególności polonizacji – społeczności Wiślan w Banacie.

Nie bez znaczenia jest język monografii – precyzyjny, ale nie hermetyczny, pozwalający zainteresować losami Wiślan w Banacie nie tylko środowisko naukowe (kulturoznawców, etnologów, pamięcioznawców, językoznawców), ale także osoby spoza tego środowiska.

Podsumowując, monografia ukazuje proces przemian pamięci, przechodzenia od pamięci komunikatywnej, żywej, przekazywanej z pokolenia na pokolenie w postaci sag rodzinnych do pamięci kulturowej. Jest to proces częściowo naturalny, częściowo kreowany instytucjonalnie. Proces przemian pamięci zbiorowej, który wiąże K. Marcol z językiem, jest jednocześnie procesem kształtowania i redefiniowania tożsamości zbiorowej. Język jawi się tu jako miejsce pamięci (Nora 1997; Traba, Hanh 2013) – dzięki zachowaniu gwary pamięć (i tożsamość) zostają zachowane, w wyniku asymilacji językowej Wiślan w Banacie pamięć ulega transformacji – z lokalnej (śląskiej) w narodową (polską) z typowymi dla niej konstruktami, symbolami i emblematami (język polski, stroje sceniczne inspirowane strojami ludowymi Krakowiaków zachodnich i choreografia tańców, nie tylko śląskich, ale także narodowych – krakowiak, polka, polonez). Jak widać, dochodzi tu do swobodnej kompilacji emblematów regionalnych i narodowych, które łączone są przez wiślańskie instytucje pamięci kulturowej z polskością. Wynika to z potrzeb opisywanej społeczności, podtrzymywanych przez medialną retorykę pamięci – potrzeby wyraźnego i identyfikowanego na zewnątrz wyróżnienia się w środowisku wieloetnicznym. Tożsamość polska jest dla otoczenia spoza Polski rozpoznawana i określana geograficznie, historycznie i kulturowo, podczas gdy tożsamość śląska (lub jeszcze dokładniej – wiślańska) niewiele powie osobom z otoczenia banackich Wiślan. Praca Katarzyny Marcol udowadnia na konkretnym przykładzie to, co wielokrotnie podkreślali teoretycy pamięci – że jest ona interesowna i zmienna w zależności od potrzeb grupy społecznej.

Monografia Katarzyny Marcol zasługuje na słowa uznania, jest oparta na bogatym, zróżnicowanym materiale badawczym, mocno osadzona w pamięcioznawczej literaturze przedmiotu, a jednocześnie transdyscyplinarna – łączy perspektywę kulturoznawczą, folklorystyczną, językoznawczą z pamięcioznawczą. Pokazuje, które terminy (np. językowy obraz świata), narzędzia (kwestionariusz) i metody badawcze (kognitywna analiza dyskursu) z zakresu szeroko rozumianych nauk humanistycznych warto aplikować na grunt badań pamięci zbiorowej. Jest to monografia bogata w treści i wątki, które niekiedy zostały zasygnalizowane, a które z pewnością warto rozwijać w nurcie lingwistyki pamięci (np. język jako narzędzie osvajania traumy zbiorowej, pamięć a wizerunek, język jako emblemat pamięci, komunikacyjno-kulturowe przyczyny i mechanizmy zapominania zbiorowego itp.). Monografia jest inspirująca badawczo, otwiera nowe perspektywy i refleksje.

### Literatura

- Assmann Jan, 2008, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przekł. Anna Kryczyńska-Pham, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Chlebda Wojciech, 2012, *Pamięć ujęzykowiona*, [w:] *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. Jan Adamowski, Marta Wójcicka, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 109–119.
- Czachur Waldemar, Wójcicka Marta, 2021, *Pamięć i pamiętanie w przestrzeni języka z perspektywy badań lingwistycznych*, [w:] *Język(i) w czasie i przestrzeni*, red. Piotr Stalmaszczyk, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 211–223.
- Erll Astrid, 2018, *Kultura pamięci. Wprowadzenie*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kajfosz Jan, 2009, *Magia w potocznej narracji*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Nora Pierre (red.), 1997, *Les lieux de memoire*, t. 2, Paris: Gallimard.
- Ricoeur Paul, 2008, *Czas i opowieść*, t. 3: *Czas opowiadany*, tłum. Urszula Zbrzeźniak, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Szpociński Andrzej, 2008, *Miejsca pamięci (lieux de mémoire)*, „Teksty Drugie” 4, s. 11–20.
- Traba Robert, Hahn Hans (red.), 2013, *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.